

Pierasyłka aplačana ryčaltam.

CHRYSĆIJAŃSKAJA DUMKA

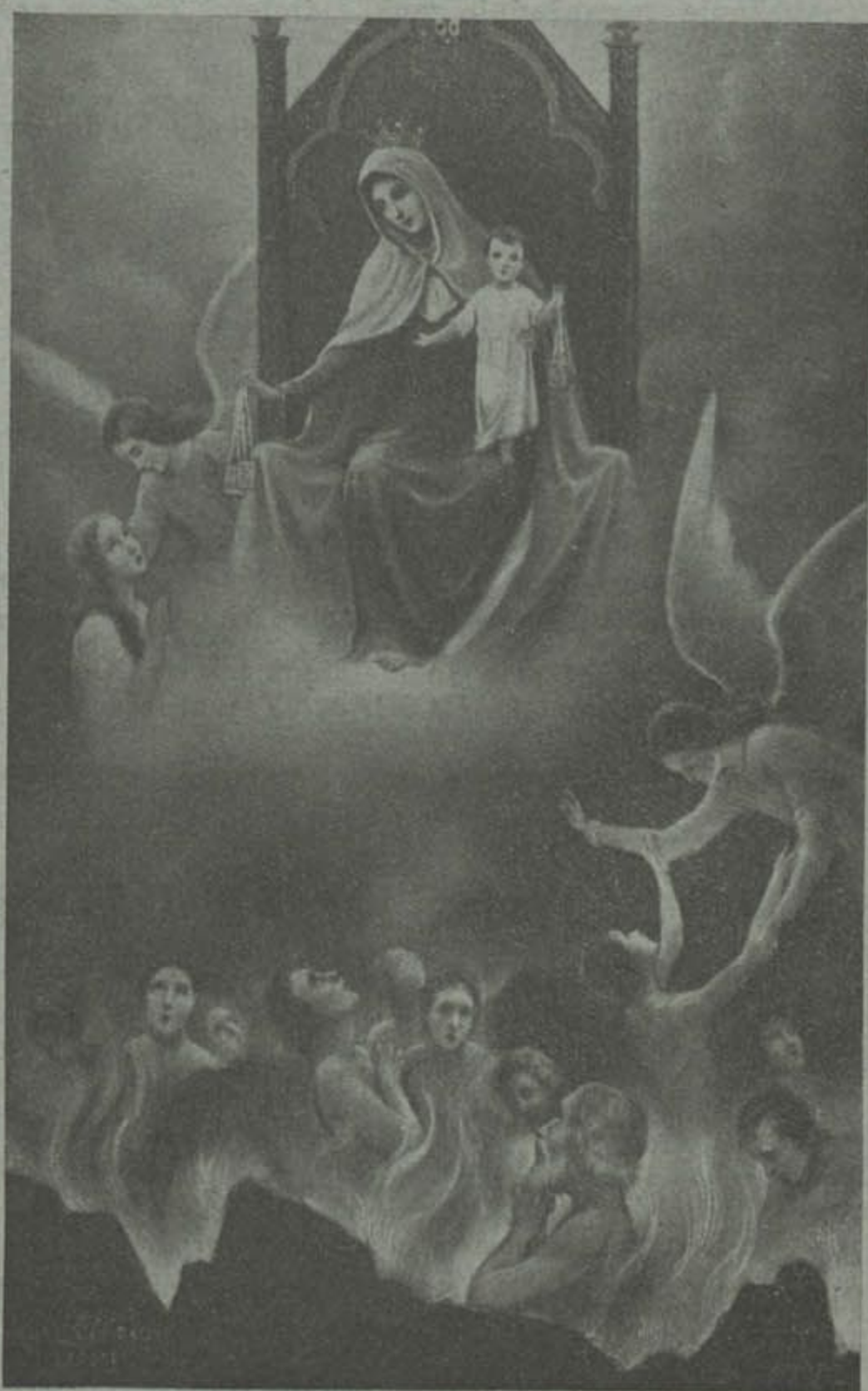
Hod VIII



Wilnia, Listapad 1935 h.



Nr. 11 (113).



Дзяржаўная
бібліятэка і архіў
Імя У. І. Леніна

1. Pałažeńnie Kaścioła ũ Niamieččynie. 2. Božaje Słowa na niadzielu 22 pa Siomusie. 3. Bielaruskaja wosień. 4. Usie Światyja. 5. Bielarusy ũ światle praŭdy. 6. Światyja. 7. Z relihijna-hramadzkaŭ žyćcia. 8. U bielarusieŭ katalikoŭ. 9. Listy z wioski. 10. Adusiul i ab usim. 11. Paštowaja skrynka. 12. Kutok žartaŭ.

Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“.

1. Boh (filozofičny narys) — Dr. M. A.	30
2. Z historyi apolohietyki chryścijanskaj — Ks. dr. J. Rešeć	1.00
3. Zło i lekarstwa na jaho — Prof. dr. J. Tarasewič	30
4. Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi — W. A.	50
5. Ružaniec Najświac. Dziewy Maryi — I. S.	30
6. Światy Izidar Chlebarob — Ks. P. Tatarynowič	30
7. Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy — P. Z.	20
8. Čaławiek — Dr. M. A.	25
9. Kaziukowaje žanimstwa — W. A.	50
10. Pieśni žalby (nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa) — J. B.	20
11. Rodnaja mowa ũ światyniach — Ks. A. Stankiewič	1 50
12. Jak Hanula zbirałasja ũ Arhientynu — W. A. (uwieś nakład razyšoŭsia).	25
13. Daroha Kryža — J. Bylina	30
14. Światy Rym — K. N.	50
15. Kupalle — Piotr Zaduma	50
16. Kazimier Swajak (narysy ab jahonaj ideolohii) — Ad. Stankiewič	50
17. Dzieja majej myśli, serca i woli — K. Swajak	50
18. Betlejka — W. A.	30
19. Usio ũ miłaści — D. Aniśko.	50
20. 31-šy Mižnarodny Eucharystyčny Kanhres — Dr. K. N.	50
21. Dla čyho dabra? — D. Aniśko	10
22. Śledam za Chrystusam — T. Kempijski	2 00
23. Ślacham dziwaŭ i ũražańniaŭ — Ks. P. Tatarynowič	50

Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymańni ũsiej wartaści kniŭki, abo nakładnoj płaťaj (za pobranie) pa atrymańni trećiaj častki wartaści zakazu.

Dla kniħarniaŭ i dla tych, chto wypiswaje niamienš jak na 10 zał., dajecca skidka.
Hałoŭny skład: Kniħarnia „PAHONIA“, Zawalnaja 1—1, Wilnia.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:

na hod . . . 3 zał.
na paŭhodu . . . 1.50
na 3 mies. . . . 0.75
na 1 0.25

Zahranicu 6 zał. u hod.

ABWIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA

tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:
cełaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny
10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 ba-
čyny 2.50 zł.

Asobny numar kaštuye 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2.
(Wilno, ul. Zawalna 1—2).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.

Wilnia, Listapad 1935 h.

Nr. 11 (113)

Pałažeńnie Kaścioła ũ Niamieččynie.

Čujem časta, što ũ Niamieččynie za časaŭ Hitlera dla Katalickaha Kaścioła stwaryłasia duža ciažkoje pałažeńnie. Nia ũsie adnak wiedajem, u čym tam sprawa. Woś-ža sprawa ũ tym, što Hitler uvažaje Kaścioł za słuhy swajej palityki, admaŭlaje jamu samastojnych prawoŭ i adkidaje jaho Boży, nadprzyrodny charakter.

Na padstawie hetkaj palityki, hitleryzm u Niamieččynie nie dazwalaje katalikom na katalickaje wychawańnie, ustanaŭlaje niekatalickija prawy ũ sprawie žanimstwa, kasuje katalickija rabotnickija arhanizacyi, zakrywaje katalickija redakcyi i h. d.

Woś-ža niamieckija kataliki na čale z swaimi biskupami i duchawienstwam enerhična wystupili ũ abaronie Kaścioła i jaho prawoŭ. Wystupieńni hetaja majuć duža paważny i arhanizawany charakter.

Pieršyja, zrazumiełaja reč, wystupili biskupy. Jany, miž inšym, sabraŭšysia ũ Fuldzie, wydali pastyrski list da ũsich katalikoŭ Niamieččyny, u jakim wyjaśniajuć katalickuju nawuku, wykazwajuć prawy Kaścioła i zaklikajuć wiernych da stojkaści, wytrywałości i wierności św. Wiery i Apostalskaj Stalicy. U liście henym niamieckija biskupy šyroka i hruntoŭna wyjaśniajuć katalickuju nawuku ab relihijnych prawoch čalawieka, siamji, ab prawoch dziaŭ, ab prawoch čalawieka na relihijnaje wychawańnie swaich dzieciej. Pastyrski list niamieckich biskupaŭ padčorkwaje, što chryścijanskaja wiera niasie z saboj świetu abjektywnyja maralnyja Božyja prawy dla ũsich časaŭ i ũsich narodaŭ i što kali dziaŭnyja zakony stanowiąca ũ supiarečnaść z Bożym prawam, chutčej treba słuhać Boha, čym čalawieka.

Niamieckija kataliki pasłuchali swaich pastyraŭ i adważna wystupili ũ abaronie Kaścioła. Sposaby ich abarony sapraŭdy katalickija, dastojnyja. Niemcy kataliki swaju wierność Kaściołu wyražajuć u supolnaj malitwie, pomniačy słowy Chrystusa, što hdie dwuch ci troch žbiarecca ũ jaho imia, tam i jon jość. Tak napr. sioleta wiasnoj padčas pasyjnych nabaženstwaŭ u samym tolki Berlinie ũ 25 kaściołach žbiralaŭsia zaŭsiody da 30 tysiač wiernych. Uznoŭ-ža na św. Trojcu ũ Manachii

adbyłasia publična ja wializarnaja pracesija mužčyn katalikoŭ. U toj-ža samy dzień św. Trojcy ũ Kolonii adbyłasia ũsianočnaja adaracyja, u jakoj było wiernych da 40 tysiač. Padobnyja ahramadnyja pracesii i malitwy ũ roznyja świa-točnyja dni adbywalisia i adbywajucca pa ũsiej katalickaj Niamieččynie.

Niamieckija kataliki wierność Kaściołu i stojkaść u abaronie jaho prawoŭ wyražajuć takža wiernością i pasłuchmianością swaim biskupam. Čym bolš hitleroŭcy napadajuć na biskupaŭ, tym bolš kataliki wierność ich trymajucca. Pa ũsiej katalickaj Niamieččynie arhanizacyi katalickaj moładzi, katalickich rabotnikaŭ i wiernych ahułam u wializarnych manifesta-cyjach, časam likam da 60 tys. asob, jak heta było ũ Pederbornie, wykazwajuć wierność i pasłuchmianość swaim pastyram. Niemcy kataliki, jak bačym, dobra razumiejuć słowy Chrystusa, što jak uderać pastyraŭ, dyk razhoniać i awiec; zatym jany swaich pastyraŭ tak wierno i trymajucca.

Miž inšym jašče adzin sposab abarony Kaścioła ũ niamieckich katalikoŭ zasłužwaje na ũwahu. Šmat kryŭdy robiać Kaściołu hitleroŭskija hazety, jakija ahitujuć prociŭ jaho, žniewažajuć i beščiać. Woś-ža 20 miljonaŭ niemcaŭ katalikoŭ bajkatujuć hitleroŭskija warožyja Kaściołu hazety, a čytajuć tolki swaje katalickija. Praŭda, katalickich tam hazet užo štoraz mieš, bo hitleroŭskija ũłady ich zakrywajuć, ale tyja, jakija jość, wyrastajuć da nabywałaha liku. Tak napr. katalickaha časapisu dla moładzi „Junge Front“ (Małady Front) nia-daŭna wychodziła 100 tys., ciapier-ža, kali ũzmohsia hitleroŭski prašled, časapisu hetaha wychodzić 270 tysiač.

Hetak boracca niemcy kataliki za swaje relihijnyja prawy. I nia hledziačy na toje, što hitleroŭskaja ũlada duža silnaja, z świedamaj, arhanizawaj wolaj niamieckich katalikoŭ prymušana paważna rachawacca. Hitleroŭcy Kaścioł prašledujuć, ale i ahladajucca.

Jak-ža pryhožym prykładam niemcy kataliki mohuć służyć nam bielarusam katalikom u pracy i baraćbie za našy prawy ũ žyćci narodnym i relihijnym!..



na niadzielu 22 pa Siomusie.

I.

Braty, nadziejemsia na Pana Jezusa, što jon, pačaušy ŭ was dobruju sprawu, dakanaje jaje aź da dnia Jezusa Chrysta. Bo sudzić tak ab was usich dla mianie jość sprawiadliwa z tym, što maju ŭ sercy was, katoryja i ŭ maich kajdanach, i ŭ abaronie, i ŭ ućwiardžeńni Ewangelii byli ŭčasnikami majej radaści. Bo świadkaj mnie Boż, jak tużu ja pa ŭsich was u sercy Jezusa Chrystusa. I hetaha malusia, kab luboŭ waša bolš i bolš pawialičwałasja ŭ paznańni i ŭ wa ŭsiakim rozumieńni, kab wy daznawali, što lepšaje, kab byli čystymi i biez zabany na dzień Chrystowy, poŭnyja płodu sprawiadliwaści praz Jezusa Chrystusa na čeść i chwatu Boža.

(Filip. 1,6—11).

II.

U heny čas faryzei, adyŭšy zrabili nara-
du, kab zławić Jezusa na sławach. I pasłali

da jaho swaich wučniaŭ razam z herodyjana-
mi, kažućy: wučyciel, my wiedajem, što ty spra-
wiadliwy i papraŭdzie nawučaješ darohi Bożaj
i nie zwažaješ na nikoha, bo nie ahladaješsia
na asobu čaławieka, dyk skaży nam, jak tabie
zdajecca, možna płacić padatak cezaru, ci nie?
A Jezus, paznaŭšy ichnuju niahodnaść, skazaŭ:
čamu prabujecie mianie, krywadušniki? Paka-
życie mnie padatkowuju manetu. Jany-ż pry-
nieśli jamu denar. I skazaŭ im Jezus: čyj beta
jość woblik i nadpis? Skazali jamu: cezaraŭ.
Tady skazaŭ im: dyk addajcie što cezarawa ce-
zaru, a što Bożaje Božu.

(Mat. 22,15—21).

III.

— Faryzei adyšoŭšy zrabili naradu, kab
zławić Jezusa na sławach. Skolki krywaduś-
nych, fałšywych, niaščyrych ludziej mieŭ prad
sabor naś Zbaŭca! Jaho najdastajniejšaja Aso-
ba była ŭ ich pradmiotam nienawiści, złości
pahardy. Čaho tolki čaławiek nie patrapić sa-

Biełaruskaja wosień.

Hdzie taki kraj druhi na świecie, z tak pry-
hożaju, jak biełaruskaja wosień? Ja widzieŭ wo-
sień amerykanskuju. Jana pryhożaja, jak cacka.
Ale naša biełaruskaja wosień, kruhom bjeć ame-
rykanskuju. U wosień razjażdžaŭ ja ŭ Amerycy
pa bierahoch wialikaj raki Hadson. Usiu amery-
kanskuju wosień ja tam bačyŭ i jeju raskoša-
waŭsie. Prosty i doŭhi bierah amerykanskaj raki
daloka załaciŭsia listami wasieńnych dreŭ. Poŭ-
naj krasoj tady dychała Ameryka. Ale, što cho-
ćacie każyć, ale amerykanskaja wosień nie da-
raŭniała nikoli wosieni biełaruskaj! Biełaruś u
wosień za ŭwieś świet pryhożejšaj!

Jak strojna nam u wosień pakazwajucca
biełaruskija haścincy! Hdzie wyrasćcie na świe-
cie takaja słaŭnaja biaroza, jakaja raście na bie-
łaruskim haścincy? I wysokaja, i taŭstaja, i raz-
łożystaja! Biarozka hena ŭ wosień koždy dzień
zmianlaje swajo liśćcio. Listy byli pierwiej ciom-
na-zialonyja, jak ruta, pašla jany stalisia žoŭty-
ja, jak čystaje zołata. Hetyja biarozki pry ha-
ścincy, jak wokam hlanuć, strojnymi radočkami,
mierać šyroki prastor usiej Bačkaŭščyny našaj.
Pa henych haścincach šmyhajuć biełaruskija wo-

ziki. Na haścincach, pa listoch biarozawych u
wosień topčucca biełarusy.

Takich, jak našy haścincy nia sustrenieš
nihdzie na świecie! Z Miensku haścinić u Wil-
niu, abo z Lidy ŭ Nawahradak — heta krasa
Biełarusi. Ale dosyć ličyć haścincy na Biełarusi!
Koždy haradok, ci miastečka pačynajeccia i kon-
čycca pryhożym biełaruskim haścincam!

A les uwosień, ci ž nia pryhoży na Bieła-
rusi? Kali ŭ im duby, dy bierozy škidajuć užo
swajo liśćcio, — miesca ich u lesie zajmajuć
pyšnyja sosny i jołki. Hetyja drewy da zimy
uwosień hatowiacca. Stolki zialonaj siły ŭ ihly
swaje uwosień jany nabirajuć! I hlanie ciapier
biełarus na swoj les, a les ad zieleni aź ciom-
ny! I šumić tady ŭ wosień les, što, zdajecca,
ihraje!

Na biełaruskim poli uwosień sumna ahoń
kurycca, smačnaja bulba tam piačecca. Ale pa-
stucha nia widać, jon pad ahoń droŭ šukaje.
Pa poli poŭzaje ich statak swabodna.

Usia Biełaruś wysypałasja uwosień na po-
le. Stary i mały bulbu kapaje. Wyaranaja bul-
bačka lażyć u barazionkach i stydliwa świet Bo-
ży ahladaje. Zwolna napierad u rabotnikaŭ pa-
suwajucca košky. Biełyja miachi bulby, byccam
niešta żywoje, prysadzista stajać na poli, čaka-

psuć, skrywić, zbeścić! A ūsio heta bywaje tady, kali čaławiek, jak tyja faryzei, nia praŭdy, nia Boha, a siabie samoha šukaje. My bywajem raz wypukłym, a druhi raz uhnuty stram, što Božuju praŭdu časta prymaje skryŭlenaj, pierakručanaj, sapsutaj. Woš-ža treba nam prybirać da ruk swaje asabistyja pahlady, pačućci i ūražańni, treba ich ačyščać, prastawać i daskanalić pawodle Słowa Božaha.

— Faryzei kazali: Wučyciel, my wiedajem, što ty praŭdamoŭny i praŭdziwa nawučaješ Božaj darohi; skaży, što dumaješ: možna płacić cazaru padatak, ci nie? Kożnaje słowa tut jość siłom, pastkaj, ašukanstwam. Faryzei łhuć, kab schawać swaje złyja namiery. Słowy ich sałodkija, ale serca zaŭrutaje jadam nienawiści. Časta hetak świet akružaje našu dušu chitrykami, urajeńniami, stracham, ilžoj. Lohka jon chwataje nas u swaje sietki i lohka my ūpadajem, kali zamała my ūważnyja, kali zamała čujnyja. Asabliwa dawierliwaja moładź, što abwaročwajecca ū lohkadumnym tawarystwie, chutka ūpadaje ū sietki hetaha świetu.

— A Jezus, paznaŭšy ich niahodnaść, adazwaŭsia da ich: čamu mianie prabujecie, krywadušniki? I pakazwajućy na manetu, skazaŭ im: addajcie što cazarawa cazaru, a što Bohawa Bohu. Jezus nie na toje pryšoŭ na świet, kab nawučyć nas haspadaryć, ci pakazać kirunki palityki. Jon prynios wyšejšuju nawuku. Jon padymaje ludzkija dušy nad burnyja chwali žyćcia i haduje ich da wolnaści i niezaležnaści duchowaj, da wiernaści Bohu. Świet idzie swajej darohaj. Adnak u jakim-by

Usie Światyja.

Hłuchaja wosień na Bielarusi končycca wialikim dniom — Usimi Światymi. Ludzi ūžo pierażyli asieńnija nastroi. Daŭno adćwicieŭ wieras. Paŭciakali ūžo ptuški. Na paloh ničo ha niama. Na drewach listoŭ i to astałosia mała. U les wyjedzieš, a tam niamaja ciš, tolki trešnie tabie razłamanaje palena, warona zakrakaje, daloka ū wioscy pačuješ piatucha. Na poli pabačyš dym — pastuchi kala ahniu hrejucce.

Woš čym witaje bielarus a hlybokaja wosień, čas Usich Światych.

Hety čas dla nas nadta wažny. Raz wažny jon, jak kaniec asieńniaha času, a druhi raz wažny tym, što zbližaje nas da nieba i da światych Božych.

Światyja byli takimi, jak i my ludźmi na świecie. Pa našych ścieżkach jany chadzili. Jany tak dumali i žadali, ciešylisia i lubili, jak my ciešymsia i lubim. Jany żyli žyćciom našym, jakim ciapier żywiom i my. I što ich zawiało aź u nieba? Praz łasku Bohawu jany znajšliŭsia ū niebie. Usie ludzkija ich niedachopy pakryła, abmyła i zhladziła łaska Božaja. Budućy na ziamli światyja staralisia być dobrymi, jany, jak maha, praktykawalisia ū

časie nia żyli ludzi na świecie, jany zaŭsiody pawinny być Božymi dziećmi i ū dušy nasić jaho abraz. Pryrody hetaha świetu my žmianić nia možam, ale možam i pawinny my żyć na hetym świecie, jak Božyja dzieci.

Ks. Ad. St.

jućy pakul haspadar ich na woz pałoža. Dzień mały, ranicy zimnyja, wiečary ciomnyja, dyk pa-ludzićn ūwosień na poli najbołš ażyŭlajecca. Usie ludzi pry bulbie stajać!

A harady našy ūwosień heta adno wialikaje bahactwa. Jabłyny ad jabłykaŭ aź zmarylisia i stajać u sadzie papadpiranyja. Haspadar z haspadyniaj z radaści da siabie ūśmichajucce i dziwliacca Božaj mocy ūwosień i ab „Dziadoch“ bielaruskich pomniać.

Ntejdzie daloka stukajuć mialnicy. Dymiacca ciopłyja łazni. Adtul niasiecca wiasioły śmiech mlačak. Kućy mialeńnia ū pryłaźnikach zakrywajuć mlačak. Z nakrytymi hałowami ūsie mlački aź čornyju ad pyłu i pakulla. Lanok tymčasam haroj padrastaje u kukłach. Jon ūžo, pryhatawany, jak treba, biełeńki, biełeńki pašoŭ za hranicu, a bielarus za jaho tolki hrošy sabie ū kłašeń chawaje.

I tuman naš pryhoży ūwosień. Heta nia toje, što tuman anhlijski! Nie dakučliwy jon u nas, bo žjaŭlajecca zranku, a ūciakaje, nie dačakaŭšy pałudnia.

Wosień niasie z saboj na Bielaruś i noć wosienskuju — ciomnuju tak, što choć ty wykali woka! O, dziakuj tabie nočańka, što da nas

ty prychodziš takaja, nočka wasieńniaja! Tady bielarus adpačywwaje. Jon usło leta nia spaŭ! Zatoje ciapier, ahledziŭšysia, da biełaj ranicy jon addychaje. Praz noć doŭhuju, ciomnuju bielarus a nieba ahartaje. Hledziaćy na zory, ab Mocy Božaj jon razwažaje. Prypaminaje jon psalm: „Nieba hawora pra Chwału Božuju“. Pomnie jon toje, što z ničo ha stwaryŭ Boh świet i paradak na świecie zawioŭ najlepšy. Tolki ludzi hrešnyja psujuć Božyja paradki.

Bielaruskaja wosień trywaje wierasień, kastryčnik i listapad. Pačatak wosieni bywaje duža ciopły. Sonca piače, jak uletku, a dzieci ū rečku biahuć kupacca. Haworać usie ab niejkim bab-skim lecie. Dašpieła pryroda i ciapier jana rada, što dapłała swajej mety. Pryroda ūžo ciapier moža adpačyć aź da wiasny.

Zapanawała hłuś na Bielarusi ūwosień. Tolki cep u taku adzywajecce, skrypnuć niejdzie waroty, dy padojmiecca wiecier, dy pačniecca bieskaniečnaja niepahađ — choć ty z chaty nia wychodź. Zimno da dušy prabiraje i zub na zub kałocie... Škarej my tady kanca wosieni čakajem. I chutka pašla jana ad nas uciakaje, rekamandujućy nam bielaruskuju zimku.

W. D—a.

cnotach i dobrych čynach. Jany słuchali nawuki Chrysta i nawuki Kaścioła.

Chrystus nawučyŭ ludziej, jak dajści da nieba. Dla čaławieka z ziamli da nieba ūsiaho jość try stupieni: ubohstwa ducham, čystata serca i żywćio poŭnaje Božaha supakoju.

Ci my biełarusy kali dumali heta, što na dabrawolnym ubohstwie, čystacie serca i światym supakoi nam treba apiorci żywćio naša? My choć biednyja i zahnanyja, ale jak i ūsie ludzi na świecie, uhanajemsia za bahactwami i honaram i sławaj. A my taho zabywajemsia, što našym praŭdziwym bahactwam i honaram i sławaj jość tolki sam Boh naš.

Bahactwy i sława i honar ludziej tolki ašukwajuć i ich psujuć. Wajna skončyłaŭsia i tysiačy mikałajeŭskich hrošaj u kufrach našych sialan pamarnawalisia. Ŭznoŭ prydzie wajna, ci ahoń, ci pawodka i budzie pa ūsim twaim bahactwie!

My biełarusy pomnim cara Mikalaja. Hdzie ciapier padzielisia jahonyja bahactwy i honar i sława? Ŭsio tak pieramianilaŭsia, što prajšlo jak son.

Ciapier padchodzie druhaja reč pad našu razwahu, heta naša čystaje serca.

Zołata zawiecca niačystym tady, kali damiešwajecca da jaho mataryjał horšy — naprykład miedź. I serca naša zawiecca niačystym, kali my jaho da nizkich rečaŭ zbližajem. Zaniačyščajecca naša serca tady, kali jano lipnie da hrech. Sam čaławiek dobra wiedaje, kali jon serca swajo maje čystym, a kali niačystym. Niačystaje serca heta najbołšy ciažar dla čaławieka. Čaławiek pawinien staracca, kab ačyščać i napraŭlać swajo serca. My ūsich sił swaich pawinny dakładać, kab zda-

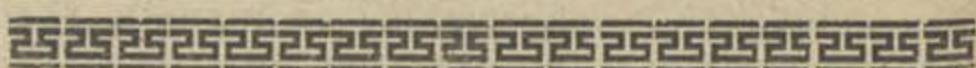
być sabie čystaje serca. Ŭ niebie światyja wučać nas, jak heta rabić treba.

A woś i apošniaja naša darožka da nieba — światy supakoj. My narakajem, što niam supakoju na świecie. A sami my taho nia wiedajem, što supakoj na świecie heta ad nas samych zaleža. My starajemsia nadta mała ab supakoi na świecie, my ab im mała dumajem i mała jaho cenim. My sami wadzimsia, my bjomsia, klaniomsia i kryčym na druhich i kryŭdzim swaich bliźnich.

Nam biełarusam supakoj lubić treba, boż i my naležym da tej wialikaj siamji Synoŭ Božych, što supakoj niasuć kruhom siabie. Ad našaj biełaruskaj zhody i supakoju zaleža ūsia siła naša dla sprawy našaj narodnaj i ūsie zasłuhi našy na nieba.

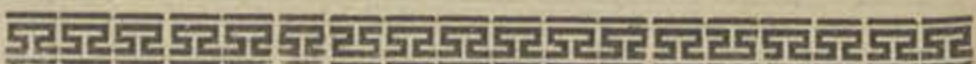
Ŭ hetu hlybokuju wosień našu, na heta na wialikaje świata Ŭsich światych my ūsie biełarusy pastawim sabie za pieršyja swaje abawiazki šukać Boha, jak najbołšaha našaha bahactwa, horača lubić Boha, što ačyščaje z hrachoŭ dušy našyja i słuchać Boha, što wymahaje ad nas światoha tworčaha supakoju.

Ks. W. Š.



Zapiswajciesia ŭ siabry tawarystwa BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA. Siabroŭskija składki pawodle płatnaj maščy- maści žadajučych ustupić u heta tawarystwa.

Pišecie na Staršyniu Wydawiectwa Ks. A. Stankiewiča: Wilno, ul. Dominikańska 4-4



Ks. prof. dr. J. Tarasewič.

8)

Biełarusy ŭ światle praŭdy.

Niama i nia moža być wiery polskaj, ani ruskaj, ani biełaruskaj. Ale jość tolki wiera suświetnaja, wiera katalickaja: taja, jakuju Chrystos prynioš nam z nieba i swaimi mukami i śmierciaj na kryży ūzmacawaŭ u dušach chryścijan; zrabiŭ jaje niepadzielnaj u swaim św. Kaściele pad widomym kiraŭnictwam swajho apostala Piatra i jahonnych nastupnikaŭ.

Adzinaj, niepadzielnaj wiera Chrystowa z Palestyny, rodnaha kraju Boha Čaławieka (choć uwieś świat jość jahonym stwareńnem), z Palestyny, hdzie Syn Boży učaławiečyŭsia, pryjšoŭ na świat, żyŭ, pracawaŭ, wučyŭ Praŭdy niepamylnaj, ciarpieŭ i pamior za nas, urešcie ūwaskros, z Palestyny, henaha Božaha kraju, wiera świataja adzinaj, niepadzielnaj raspaŭsłodziłaŭsia pa ūsim, u tyja časy, znanym świecie. Apostaly, wiernyja zahadu swajho Božaha wučyciela: „Idziecie nawučajcie ūsie narody,” chutka

razniešli ziernie Božaj Praŭdy pa ūsiej zlamli. Światy-ž Piatro zasnawaŭ katedru Chryścijanstwa ŭ Rymie i adtul pačaŭ kirawać im na ūsim świecie.

Rymskija cezary padsočyli niezabaŭna, što chryścijanstwa — heta mahutnaść, dyk pačali praśledawać, nišćyć jaho, stali bajacca za swaich narodnych bahoŭ i za swajo waładarstwa, jakoha ŭ sapraŭdnaści wiera świataja nia pryšla nišćyć, ale aświacić, dy adradzić.

Palilaŭsia chryścijanskaja niawinnaja kroŭ i rakoŭ lilaŭsia ŭ praciahu bołš, jak dwuch z paławinaŭ stalećciaŭ, zdawałaŭsia časami, što woś ūžo chryścijanstwa niama, što woś jano ūžo kanajeć, apoški żywćia addajeć...

I radawaliŭsia cezary plakielnaj radaściao... Ale naprasna była ich radaść: chryścijanstwa praćwitała, umacoŭwałaŭsia pa norach padziemnych, pa lochach i puščach.

Umaryliŭsia ūrešcie cezary zmahacca z tej mahutnoj siłaj i cesar Kastanty Wialiki ū 313 h. daŭ poŭnuju swabodu chryścijanstwu.

Bujnym żywćiom papłyło ciapier chryścijanstwa i abnialo ŭ swaju siłu ūwieś Ŭschod i Za-



Świataja Cecylia — Dziewa i Mučanica.

Dzień 22 listopada świątkujecca ũ Rymie zaŭsiody wielmi ũračysta. Staradaŭnyja mohiŭki rymskija, zwanyja katakumbami, źmianiajuć u toj dzień swoj budni cichi nastroj na ton wysoka ażyŭleny. Sabraŭšysia siudy narod chwalujecca i snuje, adny miź strojnymi cyprysami na pawierchni mohiŭkaŭ, druhija zychodziać u padziemnyja kalidory i tam rasplywajucca ũ roznych kirunkach i hłybini. Adna ũ koźnaha dumka: adwiedać tuju padziemnuju kapličku, dzie była kaliś pachawana św. Cecylia i tam ščyra pamalicca. Zamiest hrobu ciapier lażyć tut kamiennaja tolki figura światoj mučanicy, pradstaŭlajućy jaje hetak, jakuju Cecyliju znajšli z pad ruki kata, katory miečam raniŭ hłyboka jaje ũ šyju. Ciela było pieraniesiena zhetul šmat paźniej u Rym i siańsia spačywaje ũ bazylicy imieni Cecylii. Jak u katakumbach, hetak i tut adbywajecca świątkawańnie słaŭnaj mučanicy tak-ža duža ũračysta. I niama dziwa. Cecylia heta-ž i jana rymlanka, a prytym sapraŭdy bahataja niazwyčajnymi pierażywańniami świataja. — Padojdzim-ža krychu bliżej da jaje asoby i razhiedzim Cecylii żywćio choć u bolš wydatnych zdareńniach.

Pachodziła jana z bahataha arystakrattyčnaha rodu. Ci bački jaje byli chryścijanami, niama peŭnaści, ale najchutčej, što nie. Toje,

što jana pryniała sama, mahčyma tajkom, wieru chryścijanskuju, užo świedčyc adrazu ab jaje duży akrylenaj da ũzlotaŭ uzwyż šerajdačasnaści, bo nad sławaj, bahaćciem, nad radaściami hetaha świetu. Jakoj darohaj stałasja chryścijankaj, nia wiedajem. Można dahadwacca ũsialak: mahčyma, dziakujućy chatniaj prysłuzie chryścijanskaj, mahčyma, što siabroŭki užo chryścijanki jaje da hetaha nachilili.

Biazumoŭna, znała jana šmat roznych wučonych świetu pahanskaha, na toje jaje maładuju wučyli i ũzhadoŭwali, usia adnak taja mudraść pryciamnieła ũ jaje wačoch ad tej pary, kali joj zajaśnieła ũ duży światło Ewanelii. Jak nieba ad ziamli, tak Chrystus ad pahanskaha Platona ci Seneki. Spaścierahła jana hłybokuju tak-ža propaść miź żywćiom chryścijanskim i pahanskim. Jak noć i dzień, hetak bačyła jana roźnicu miź cnotaj pahanskaj rymskaj westalki, dziaŭčyny ũ służbie bahini Westy, i żywćiom chryścijanskaj dziewy, što achwiarawałasja żyć Bohu ũ dziawoctwie swaim da samaj śmierci.

Cecylia, pryniaŭšy Praŭdu Bożuju, zaharełasja adnačasna pažadaniem addać Joj i ũsio serca swajo, dy tak, kab nia mieć nikoŭha, adno Chrysta swaim miłym. Chrystus stajecca joj užo nie adnej suchoj praŭdaj, ale krynicaj żywćia, radaści i ničym nienarušana ščasčia. Cecylia źjaŭlajecca tut prostaliniejnaj chryścijanskaj dziaŭčynaj, katoraja Ewaneliju biare całkom hetak, jak jana jość, tasujućy ũsio tam skazanaje biez nijakaha ahrańičeńnia da samoj siabie. Hetym zadumała jana ũźniaścisia na wyšyniu najbolš mahčymuju duży ludzkoj, tam dzie ũ lučnaści z Boham pierastaje być čaławiek saboj, a ũwies prajaŭlaje łasku, luboŭ, żywćio Božaje.

chod. Julijan Apostala pačaŭ sapraciŭlacca jamu, ale sam zahinuŭ...

Kroŭža światych mučanikaŭ nie nadarma liłasja, — jana hrunt pad chryścijanstwa pryhataŭlała...

U wa ũnutrannym żywći chryścijanstwa byli ad času da času zamieški: pryčyniali ich ludzi, jakim chaciełasja zdabyć sławu i mahutnaść! Kaścioł adnak lohańka raspraŭlaŭsia z pryčynnikami zła i dalej ros, umacoŭwaŭsia, pračwitaŭ.

Ureście zamieški wialikija wytwarylisia na Uschodzie, u Kanstantynopali, stolicy Uschodu. Tam ambitnyja patryjarchu, balej dbałyja ab mahutnaść Hrecyi, jak ab dabro i mahutnaść wiery Chrystowaj, pačali pracawać, kab pierš stać naraŭnie z Papaj Rymskim, a pašla užo latucieć i ab uładzie wierchoŭnaj: kali Kanstantynopal staŭsia stalicaj wialikaj imperyi rymskaj, dyk čamuž nia moža być jon i stalicaj chryścijanstwa.

Adnym słowam, išła padhatoŭka da ździejśnieńnia henych latucieńniaŭ. Ureście Foclj u druhoj pałowie dziewiataha stalećcia ũdaryŭ pa Rymie; abo lepš kažućy, sam pa sabie i pa

Wizantyjskaj Carkwie, bo staŭšysia patryarcham nia praŭnym sposabam, jon pajšoŭ nia tolki suproć kanonaŭ carkoŭnych, ale ũreście nanios strašnuju ranu ũschodniaj Carkwie, adrywajućy jaje ad Haławy ũstanoŭlenaj samym Chrystom, inakš kažućy, — i sam pajšoŭ na pahibiel i Carkwu tudy pawioŭ za saboj: chto pazbudzicca haławy, tamu niatolki udar, ale śmier...

Na hety adnak raz zhoda pamilž Uschodam i Zachodam niejak utwaryłasja. Ale paźniej, u adzinaccatym stalećci, patryjarch Michał Kerulary adnowiŭ schizmu, pačatuju ũ dziwiatym stalećci i akančalna adarwaŭ uschodniuju Carkwu ad Rymu.

Ad 1054 h. i aź da našych časaŭ uschodniaja Carkwa pierażywała strašnyja biedy: pašla adarwańnia ad swajej ułasnej, duchoŭnaj ũłady — Haławy, joju zaŭładali karali, cary, słowam mahutnyja hetaha świetu.

Niejkim cudam zachawała jana wieru światuju i zachawaje jaje aź da lepšych časaŭ, kali znoŭ paćnie żyć i krasawać poŭnaścju normalnaha, nadprzyrodnaha żywćia pad kiraŭnictwam światoha Ajca. Dziela hetaj mety, zachawaŭ tam

Bački badaj ničoha ab hetym nia wiedajućy, rašyli dačku swaju, jaje woli nawat nie pytajućysia, addać zamuž. Pałažeńnie Cecylii robicca wielmi zabłytanym. Niaŭžo-ž usio, čym žyła i addychała duša jaje maładaja, užo-taki biezpawarotna zahasnuć maje? A znoŭ druhoje, što małady, zwali jaho Weleryjanam, heta-ž nawat i nie chryścijanin. Jak-ža ūsio jdzie suproć jaje woli i serca, niby marozny wiecier pawiejaŭ na tolki-što raśćwiŭšuju kwietku wiesnawuju.

Ale prostaliniejnaj akazałasia Cecylia i tut. Jana, što ū koźnym słowie Ewanelii hłyboki sens zaŭsiody wyčuć umieła, prypomniała ū pałažeńni swaim kłapatliwym toj skaz Chrysta: štokolečy molaćysia prasić budzicie, wierce i staniecca wam... Wieručym usio mahčymaje. Hetak nastrojona Cecylia śmieła skazać sabie mahła: Kali-b pryšłosia mnie iści siarod cieniaŭ śmierci, nie zlakusia złoŭha, bo Ty, Boža, sa mnoju. U malitwie zatym i pakucie pryhataŭłałasia jana da swajho wiasiella, spadziajućysia niazłomna, što pieramoža, pakanaŭ ūsie pieraškody: u žanimstwie aŭstaniecca dziewaj, a pahanskaha muža dawiadzie da wiery Chrystowaj. Nie pamyliłasia ū swajej nadziei. Jak wieryła, hetak sapraŭdy i zbyłasia. Zaraz-ža pa wiasielli zajawiła Waleryjanu, što jana namier užo mieła addaŭna być dziewaj da śmierci i prasiła jaho, kab jon, jak muž, ušanawaŭ tuju pastanowu światuju żywućy z jeju, jak z rodnaj siastroj swajej. Prytym admieciła, što jaje čystaha serca ścieraže sam anieł. Ździŭleny i zacikaŭleny niamala hetym skazam Cecylii zachacieŭ baćyć Waleryjan taho anieła swaimi wačyma, jak dokaz praŭdziwaści sloŭ žonki. Taja-ž jamu ū adkaz zaŭważyła, što na heta patreba być čystym

dušoju pryjmajućy ūpierad Chrost Boży, na što Weleryjan achwotna zhadziŭsia. Tut žwiarnuła jaho Cecylia da tahačasnaha biskupa rymaskaha — światoha Urbana. Biskup heny najčасьciej prabywaŭ schawaŭšysia ū katakumbach z taje pryčyny, što tady ū dziarżawie rymaskaj adbywaŭsia 5 ty wialiki praśled chryścijanstwa. Wypraŭlajućy muža, Cecylia dała jamu hetki znak, jak biskupa šukać maje: „Buduć tam siadzieć pry darozie prad katakumbaj biednyja, skaży im, što ty ad Cecylii prychodziš i prosiš pakazać, dzie biskup prażywaje, a jany ciabie dawiaduć i pakazuć“.

Jakaja-ž radaść napoŭniła serca henaha starca światoha, kali ūbačyŭ rymaskaha arystakrata pierad saboj z prośbaj pryniać jaho na wieru Chryścijanskaju.

Wiarnuŭšysia užo achryščanym znajšoŭ Waleryjan Cecyliju ūsiu zatoplenuju ū malitwie, a pobač jaje spaściaroh świetłuju postać anieła.

Hetaj darohaj udałosiä Cecylii tak-ža nawiarnuć i rodnaha brata muža swajho.

Świeža nawiernienyja braty adrazu pad upływam Cecylii addalisia pracy hramadzkiej. Źorstki praśled pakidaŭ za saboj stolki asiracielnych, stolki pakryŭdżanych kónfiskataj majemaści, treba było arhanizawać pomač układajućy siudy i swaju achwiaru i pracu asabištuju. Adzin i druhi za prynaležnaść da chryścijanstwa byli skora wydany pad sud i ściaty. Cecylia sama ich pachawała, kładučy wianok pieramohi na čało słaŭnych baračbitoŭ za wieru.

Astaŭšysia adna addałasia jana ūsia, dy jašče z bolšaj natuhaj, toj-ža hramadzkajsprawie miłaserdzia chryścijanskaha. Idućy za radaj Chrystowaj pradaje swaju majemaść, kab pamahać biednym niaščasnym. Ale chutka

Duch Światy wieru światuju suproć woli złych ludziej; dzieła hetaj mety šče tworyć jon tam cudy...

Štož datyča chryścijanstwa na Bielarusi, dyk jano pranikła da nas u dwuch abradach: u wa ūschodnim abradzie iz Uščodu i ū zachodnim iz Zachadu.

Iz Uščodu pryjšło jano na Ukrainu, da Kijewa, a adtul i da nas na Bielaruś, tady kali uščodniaja Carkwa była ū suwiazii z Rymam; a iz Zachadu, tady kali niamieckija rycary, polskija misijanary i pradusim litoŭskija kniazi staralisia zaščapić u duży bielarusu wieru światuju pawodle abrađu zachodniaha.

Takim čynam naš rodný kraj uzbahasiŭsia relihiynym życiom nia tolki praktyčnaŭ Zachadu, ale i hłyboka mistyčnaŭ, kontemplatyŭnaha Uščodu. Naš bielarus darażyŭ hetym bahaćciem i staraŭsia być relihiynym i mocna pryzwiazanym da Kaścioła, da Cerkwy.

Na žal, schizma pačala iz Wizancyi pranikać na Ukrainu, a stul i da nas. Bielarusy baranilisia, jak mahli: chacieli być wiernymi zastupniku Chrysta na ziamli — Światomu Ajcu ū Rymie.

Z radaścij prywitali jany dekrety Florenskaha Saboru u 1439 h. i pawiali życie swajo relihiynaje pawodle jejnych zahadaŭ. Schizma, adnak, nie pierastawała ūkaraniacca na bielaruskaj ziamli. Adnak u 1596 hodzie znoŭ niešta stwaryłasia, kab utrymać Bielaruś pry Zastupniku Chrysta; utwaryłasia Unija ū Bieraści. Znoŭ Bielarusy radasna prywitali dekrety, na mocy jakich jany astawalisia katalikami unijatami.

Rasiejskim carom takaja unija była nie na ruku: car sam žadaŭ być „usiomahutnaj“ haławoj uslich chryścijan uščodniaha abrađu.

Pačalaŭsia baračba ab bielaruskaju dušu. Bielarus byŭ čwiorda pryzwiazany da unii: kazackim ahniom i miečam tre' było adrywać jaho ad jaje: liłasia kroŭ nławinnaja, bielaruskaja kroŭ za wieru światuju... U henym časie šmat bielarusau, kab astacca pry Zastupniku Chrysta, zmianili ūschodni abrad na zachodni.

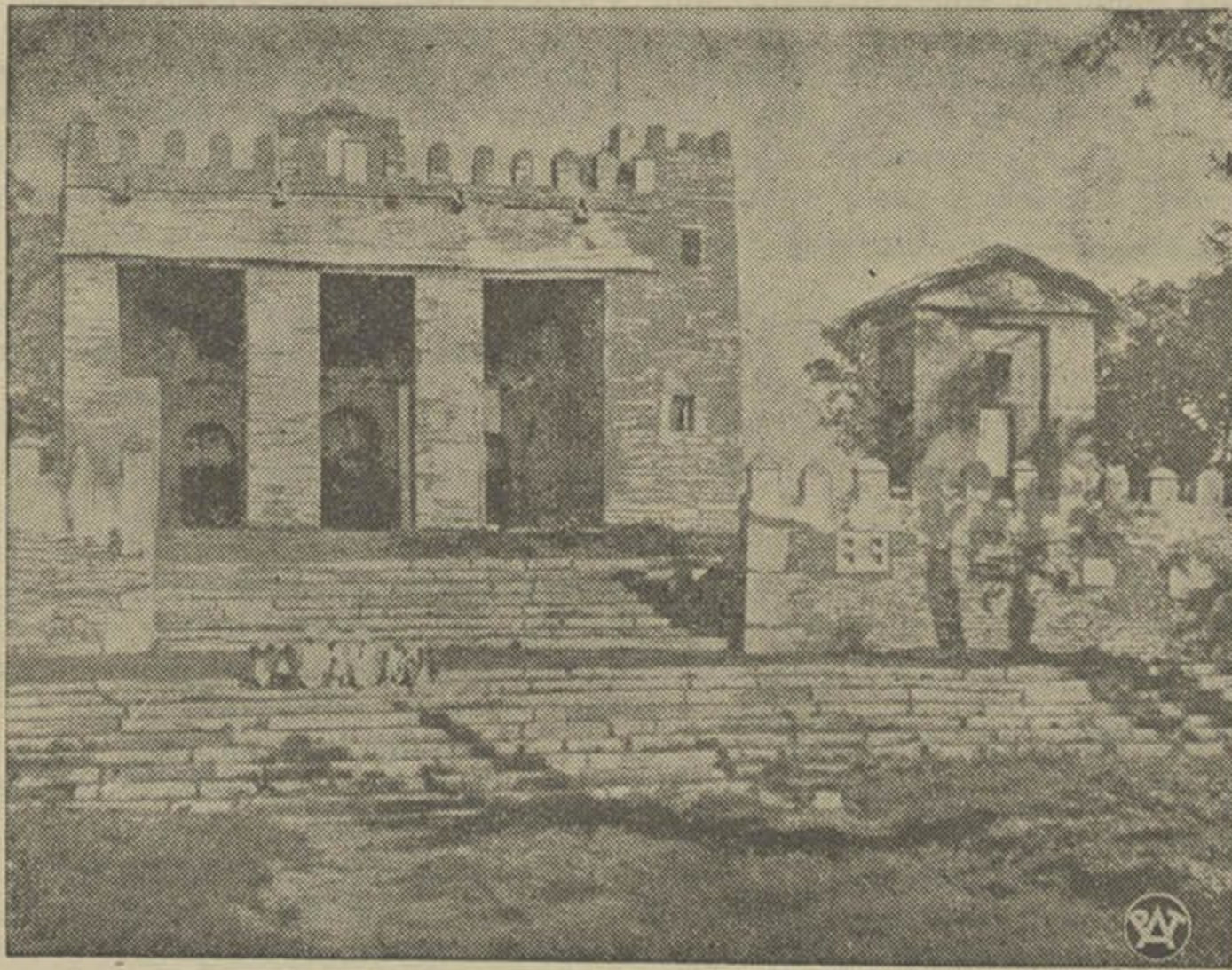
Urešcie, u 1839 hodzie car Mikałaj I z usim skasawcŭ uniju i suproć woli bielarusau zapisaŭ ich u prawasłaŭje: „pierachryściŭ na ruskich.“

byŭ зроблены danos i jana musila stawiccana sud. Redka chto hetak śmieła, hetak wostra adkazywaŭ u abaronie swaich prawoŭ, jak Cecylia. Jana, wysokaja arystakratka i swaim słaŭnym pachodžańniem rymskim, a jašče bolš arystakratka ducham, wystupila na sudzie sapraŭdy poŭna majestatyčnej pawahi. Sud skora zrazumieŭ, što pry im adna tolki brutalna ja siła, a ŭsie prawy słušnaści pa staranie Cecylii. Miž inšym, kali sudźja padniaŭ hołaskažučy, što ŭ jaho mocy žyćcio i śmierć, Cecylia jamu na toje: „Ty iznoŭ niedarečnaść ha-

woryš, bo zabić možaš, ale ŭmioršym žyćcia wiarnuć nia zdolaješ“.

Nia mohučy nachilić jaje da wiery pahanskaj, asudzili akančalna na śmierć.

Prydumali joj hetkaje mučeńnie. Začynili jaje ŭ silna raspalenaj laźni i pakinuli tam na cely dzień. Kali-ž nazaŭtra pryjšli spraŭdzić śmierć, akazałasja, što jana żywaja i jašče zdarawiejšaja, jak była raniej. Tady dadzienny byŭ prykaz adsiačy haławu miečam. Kat ciaŭ try razy ŭ šyju, raniŭ hłyboka, adnak nie adrazu na śmierć. Hetak mučyłasia jana 3 dni. U



Abisynskaja katedra ŭ m. Aksum.

Biełarusyż łacinskaha abrađu zaličany byli tymža caram u „palaki.“

I słaħońnia bačymo wyniki taho žudasnaha padziełu: jon daloka, daloka adwioŭ nas ad zhodnaści z Božym Uzoram...

Ale biełaruskaja kroŭ, tak, jak kroŭ pieršych chryścijan, pralita za wieru światuju nie zahinie biaz dobrych wynikaŭ dla Kaścioła i Car-kwy: na joj utworycca druhaja, słaŭnaja, mahutnaja Unija — Unija, jakoj užo nijakaja waro-ža-ja siła nie razarwieć, nia žniščyć.

Ale usioroŭna treba wialikaj padhatoŭki da tej Unii. Pieršnapierš treba, kab nam słowa Bo-žaje tłumačyłasia ŭ kaściele, u carkwie, relihija wykładałasja ŭ škole ŭ našaj rodnaj, nam zrazumiełaj mowie, dziełataho, kab my sapraŭdy zrazumieli sens chrystyjanizmu i praz tuju mo-wu, jakoj my dumajem zrabili jaho našymi dumkami časćcinaj našaj dušy: tworčaj siłaj u našym štodziennym žyćci.

Pakul my nie zdabudziemsia na taki para-dak u našaj ziamielcy, usie našy wysiłki ŭ ki-runku da Unii buduć daremny, bo chrystyjanizm nia budzie nam zrazumieli, nia budzie ŭwacho-

dzić u naša žyćcio, budzie ad nas niejkim dalo-kim, nam susim čužym i budzie zaŭždy nas dziać na dwa warożyja abozy: adzin „ruski“ druhi „polski.“

Paŭlinka nijak nie mahła ŭciamić nawuk u kaściele i kaścioł, światynia Božaje, zdawaŭ-sia joj miescam, hdzie jaje, byccam uwlaźnić, mučyć chacieli. Takich Paŭlnak poŭnaja Bie-laruś!

Adna biełaruskaja matka, žalučysia prad swaim synam — ksiandzom, na toje, što nawuk u kaściele u niezrozumiełaj dla jaje mowie ni-jak nie mahła uciamić, čuć nie sa słaźmi ŭ wa-čoch urešcie skazała: „Majo ty dziciatka, kab ty choć adzin razok skazaŭ nam nawuku z ambo-ny dy panašamu, a to nam usioroŭna ci ksiandz da nas ci da ścien hawora“...

Wo hdzie hora biełaruskamu narodul! Wo hdzie jamu najwialikšaja kryŭda! Dyk ciż moż-na dziwicca z taho, što tak ciomien jonu świe-cie relihijnym, u świcie chrystyjanizmu.

I ciż moža jon stacca ŭsio balej i balej zhdnym z tym wialikim Božym Uzoram, jako-ha jon nia znaje?!



Kanhres katalickich piśmieńnikaŭ. U Brukseli stalicy Belhii niadaŭna adbyŭsia pieršy kanhres katalickich piśmieńnikaŭ; kanhres heny arhanizawała tawarystwa „Katalickija Piśmieńniki,” u jakoje ŭwachodzić takža i katalickija piśmieńniki flamancy. Kanhres razwažaŭ cikawija i aktualnija sprawy. Miż inšym pastanoŭlena im-

apošniuju chwilinu adwiedaŭ jaje papieź Urban pierad katorym jana ŭspiela jašče wyjawić swaju wolu adnosna majemaści i swajho domu: usio prasila razdać biednym, a pałac, dzie żyła i była zamučana, zamianić na kaścioł. Było heta 22 listapada 230 h.

Minuli wiaki, šmat čaho zahinuła ŭžo ŭ zabyćci, a katakumby nie pierastajuć być zacišnym skarbam hlybokaj wiery, nadziei i lubowi chryścijanskaj. Asoba Cecylii i jaje prostałiniejšaść žyćciowaja buduć ušciaž žywym natchnieńniem patomnym pakaleńniem.

O Ty, što malitwaj swajej u tonach muzyki i pieśni addanaj, kruhom siabie cudy twaryła, Dziewa świataja ŭ žanimstwie, a ŭ wieru Mučanica slaŭnaja, ażywi, prosim, mahutnaj apiekaj swajej i našy kwołyja sercy!

Dr. J. R.

Dyk pieršnajpierš nam tre' rodnaj mowy ŭ našym relihiynym žyćci... Paślaž nam tre' sapraŭdnych duchoŭnikaŭ i misiyanaraŭ, jak u Kaściele, tak i ŭ Carkwie: biez takich ludziej padhatoŭka da Unli niemahčyma, jak nie mahčyma padhatoŭka dziciaci da žyćcia biaz dobraha, sapraŭdnaha wučyciela.

I tyja tolki duchoŭniki i misiyanary buduć dla nas sapraŭdnymi duchoŭnikami i misyjanyrami, jakija znajuć našu dušu, horača lubiać Boha, bliźniaha, naš narod.

Biełarusy, na was lażyć abawiazak dać takich ludziej dla Kaścioła, bo nihto inšy nia prydzieć wam z takuju pomačaj...

I adnačaćna tre' malicca; prasić Boha, kab paślaŭ nam sposaby da wialikaj, akančalnaj Unli i pamoh nam jaje ździejsnić. Biaz Boha nidge ničoha nia možna zrabić, asabliwaž u świcie nadpryrodnym...

knucca da stwareńnia ahulnaha mižnarodnaha sajuzu katalickich piśmieńnikaŭ.

U Niamiečcynie baračba hitleroucaŭ z Kaściołam nie pierastaje. Usie pratesty katalikoŭ i skarhi ŭładami nie biaruca pad uwahu.

Redakcyja kitajskaha časapisu pryniała Chrost. U m Tsinant usie siabry redakcyi časapisu „Kwanghwapo” u wadzin dzień pryniali św. Chrost i stalisia katalikami.

Wučonyja orjentalisty ŭ św. Ajca. Nia- daŭna ŭ Rymie adbyŭsia 19-ty kanhres orjentalistaŭ (znaŭcaŭ uschodu). Na kanhresie byli pradstaŭniki ad 13 dźieržaŭ. Usie jany byli pryniaty na aŭdyjencyi ŭ św. Ajca, jaki ich sardečna pryniaŭ i pabahasławiŭ.

Jezuity na Kanhresie meteorolohičnym U Waršawie apošnim časam adbyŭsia kanhres wučonych meteorolohaŭ. Na hetym kanhresie było takža plać wučonych jezuitaŭ: adzin z Kitaju, dwuch z Hišpanii, adzin z Kolumbii i adzin z Filipińskich wyspaŭ.

Muž i žonka ŭstupili ŭ klaštar. Gabryjel Jurkič — mastak malar i jaho žonka Stefanija — litaratka, aboje Kroaty, pakinuli świet i ŭstupili ŭ manastyr: jon da Franciškanaŭ, a jana da Daminikanak. Aboje jany żyli ŭ Zagrzebiu i karystalisia ahulnaj pašanaj.

Dyk, biełarusy, malimosia za Uniju! Chaj molicca za jaje biełaruskaje dzicia, biełaruski sielanin, biełaruski student, biełaruski intelihiient Asabliwaž chaj molicca za jaje biełaruski duchoŭnik i seminaryst.

Čysta relihiijnaja Unija na Bielarusi — heta našaja zhodnaść adwiečnym Uzorom u Rozumie Božym.

K joj usie našy narodnyja siły pawinny być škirawany, bo tolki swaimi siłami pieramozam my pieraskody i stworym toje, što warożaja nam historyja žniščyla: światło praŭdy pryrodnaj i nadpryrodnaj z jejnaj tworčaj siłaj da siabie wierniem u wa ŭsiej jaje celaści, mahutnaści, pryhožaści...

Tolki ŭ światle Praŭdy Božaj paznajem, jak lubić Boha, bliźniaha, svoj narod, swaju Baćkaŭščynu, swaju mowu, usio swajo. A hdzie takaja luboŭ, tam žyćcio, mahutnaść...

Kaniec.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1—2.

Amerykański prezydent Roosevelt nia-
daŭna wykazaŭsia prociŭ toho, što ŭ Niamieč-
čynie narušajucca asnaŭnyja prawy relihijnej
wolnaści i roŭnaści.

„British Legion” — anhliski sajuz učasni-
kaŭ suświetnaj wajny zapratastawaŭ prociŭ pra-
śledu relihii ŭ Niamieččynie.

Zachady dzieła ŭtwareńnia miżnarodnaj
katalickaj presawaj agiencyi ŭžo robiacca i nad-
ta mahčyma, što ŭ chutkim čaście stanucca čynam.

Raźwiazanie katalickich rabotnickich
sajuzau. U wokruzie Münster (u Niamieččynie)
palicyja raźwiazala ŭsie rabotnickija katalickija
sajuzy, jak „warožyja” da dziaŭżawy.

Sajuz katalickich lekarau u Hišpanii raź-
wiwajacca pamysna i pawialičwajacca. Arhaniza-
cyja heta siańnia naličaje bolš 3 tysiač słabroŭ.

Abisinski car zajawiŭ, što katalickija mi-
sijanary ŭ Abisiinii mohuć pracawać blaśpiečna.

U biełarusau katalikoŭ.

Wizytacyja. Na pačatku minulaŭha miesia-
ca stol. h. Jenerał Marjanaŭ Ks. A. Cikota ad-
byŭ aficyjalnuju wizytacyju zakonnaha maryjan-
skaha domu ŭ Druł.

Paświačeńnie kaplicy. 24.X stol. h. I. E.
Arcybiskup Miłtrapalit paświaciŭ kaplicu ŭ domie
studyjaŭ Maryjanaŭ u Wilni.

U Dubnie u unijackaj Seminarij duchoŭ-
nyja razwaŭżanni adbywajucca štodzień u čaty-
roch roznych mowach: papolsku, *pabiełarusku*,
parasiejsku i paukraínsku.

Chto byŭ aŭtaram biełaruskaj katechiz-
moŭki. Sioleta, jak my ŭžo písali, minaje sto
hadoŭ, jak u 1835 h. była wydana biełaruskaja
katechizmoŭka. Dahetul astajacca miż inšym
niawyrašanim pytańnie, chto byŭ aŭtaram, chto
pisaŭ henu katechizmoŭku. Woś žapraf. M. Bir-
żyška ŭwaŭŭaje, što heny staletni biełaruski druk
naleŭŭa piaru wiadamaŭha biełaruskaha wučonaha
mowawieda, profesara Wilenskaha Uniwersytetu,
unijackaha świaščeńnika M. Babroŭskaha.

Apynuŭsia aŭ u metadystach. Uł. Bier-
niakowič, byŭšy prawasłaŭny, paśla ŭnlijet, kan-
dydat u jezuity, kandydat u studyty, urešcie
„misijanar” sekty metadystau. Winšujem meta-
dystam „zdabyčy.” ale nie zazdrościm!

Pieranosiny. Ad 1.I.1936 h. redakcyja
unijackaha miesiačnika „Да Злучэньня” piera-
nosicca ŭ Waršawu.

Adwiedziny pamioršych. Za prykładam
minułych hadoŭ i sioleta biełarusy na Zaduški
ŭračysta adwiedwali hroby pamioršych zasłuŭ-
nych biełarusau. Centram zborki była mahiła
paeta Kaz. Swajaka (Ks. K. Stepowiča).

LISTY Z WIOSKI.

UNIJACKI FEST U CHWASTACH.

Słaŭnyja festy bywajuć u Chwastach. Jany
słaŭnyja dziełataho, što unijackija. J sioleta 14
wierasńia staroha stylu byŭ taki fest u Chwa-
stach. Pačynalnik unii ŭ Chwastach, kslondz bie-
łastocki dziekan Aleksandar Chadyka, na hetym
feście skazaŭ papolsku nadta pryhoŭžu nawuku.

Hawaryŭ jon ab Kryŭŭ i ab ciarpieńniach i ab
światym katalickim Kaściele. Ale ŭ hety dzień
nawuki ŭ nas adna pa druhoj byli aŭ try. Niej-
ki świaščeńnik hość hawaryŭ parasiejsku ab
miłaści Boha i bliźniaha. Jamu taksama ŭdała-
sia nawuka. Parasiejsku i naš baciŭško, ajciec
Hebanowič, nawuku hawaryŭ dobra ab wycha-
wańni dzieciej pachryścijonsku. Škada, što nia
było nawuki pabiełarusku!

Ranica hetaha dnia była i zimnaja i mok-
raja. Maleńki doŭdŭ usich strašyŭ. Tolki ŭpełu-
dzień raspahodziłasia. Ale, jak na Chwasty, to
i hety raz ludziej było dosyć. Paboŭŭna jany
maliliśia i słuchali nawuk. Hety fest u Chwa-
stach i prawasłaŭnych jon da siabie wabić. Jany
lubiać jaho i achwotna da nas prychodzić.

Prawasłaŭnyja baciŭški, kab adbić swaich
prychadŭŭan ad našaha festu ŭ Chwastach, u swa-
ich cerkwach robiac pyšnyja nabaŭŭensty. Hetaha
dnia jany wiaduć swaje pracesy, kuplajuć no-
wyja abrazy i hetak dalej. Ale im i heta nie
pamahaje. Na hety fest i prawasłaŭnyja iduć
u Chwasty.

Pad kaniec nabaŭŭenstwaŭ kruhom carkwy
paśla bahataja naša pracesyja. Kryŭŭ, charuhwi,
aŭtaryki. Śpiawaliśia čatyry Ewaneli. Usio heta
wyhladała nadta pryhoŭŭa i ŭračysta. Słowy świa-
toj Ewaneli saładzili nam hora na hetaj ziamli.
Z festu ŭ Chwastach my wiarnuliśia damoŭ nad-
ta badŭlorymi i wiasiołymi. A ŭ ciapieraśnich
časach i heta mnoha znača.

Cerkaŭka naša ŭ Chwastach na ŭsiu wako-
licu pryhoŭŭa krasujecca. Z usich bakoŭ jana
bieleńkaja daloka tut widacca. A staić jana pry
samaj šašy i pry ŭaleznaj doroŭzie. J našy chwa-
staŭskiija unijaty, u hetym biełaruskim kutočku,
hlyboka ŭ dušu kidajucca kaŭdamu čaławiečku.
Ludzi roŭŭna hładziac na uniju ŭ Chwastach.
Adny pytajucca, čaho jana heta unija tak dalo-
ka zajšla aŭ u Chwasty! Da Łomŭŭy ad Chwa-
stoŭ usiaho 40 wiorst, a i Waršawa ad nas bli-
ŭŭej, jak Wilnia. Dyk našto jana hena unija
ŭ Chwastach? jany kaŭŭuć. Było-b adno ŭsiudy
polskaje, dy i dosyć! Ale ŭsie hetyja ludzi taki-
ja, što dalej swajho nosa, jany na świecie ničo-
ha nia choŭŭuć bačyć. Jość druhiija, hlyblejŭŭja
ludzi, što na Chwasty hładziac inačai. Jany sa-
bie haworać: „Woś moc Boŭŭŭaja, aŭ kudy pryšla
unija, na samy bieraŭŭoček etnahroŭŭičnaja Biełaru-
si!” Hlyblej u serca Biełarusi mahutnyja hetaha
światu nie dapuskajuć unii, dyk jana tutaka
ŭ Chwastach karenčyki swaje puščaŭŭe! J worahi
i pryjacieli unii kala nas nadta cikawiecca uni-
jai u Chwastach. A my chwastaŭskiija parachwi-
janie adno tolki i znajem, kab wysoka i dastoŭ-
na niaści unijny ściah i z Chwastau pakazywać
jaho ŭsiamu światu!

Dapraŭdy, Chwasty ŭ nas heta jasnaje
i ciopłaje naša soniejka. Proz našu uniju my da
Chrysta zbliŭŭajemsia, my ŭ ŭŭyćci našym prakty-
kujem chryścijanskoje ŭŭyćcio, my lučymśia
z Chrystowym stadam, my paddajomsia adŭŭina-
mu Chrystowamu pastyrui J prawasłaŭnyja kala
nas znachodziac aporyšča ŭ chwastaŭskaj unii,
bo im z Biełastoku nadta ŭžo baptysty daku-
čajuć.

Ch.

Adusiul i ab usim.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Hdzie i skolki zołata?

Usiaho zołata (załatych hrošaŭ) na ŭsím świecie ŭ 1934 h. było 115,482 miljony. Znachodzicca jaho naj-
bolš u Francyi i ŭ Złuč. Stan. Ameryki. U 1928 h.
u Francyi było 12,5 proc. usiaho zołata, u Złuč. St. Ame-
ryki — 37,4 proc., dalej idzie Anhlja (7,5 proc.), Nia-
miečcyna (6,6 proc.), Japonlja (5,4 proc.) i h. d.

Najwialikšy budynak

na świecie мае być „Pałac Sawietaŭ” u Maskwie. Da-
hetul najwyšejšym budynkam jość kamianica ŭ Njujorku,
jakaja мае 455 metraŭ wyšyni. Sawiecki-ž budynak ma-
je być wyšejšy za heny na 8 metraŭ. Budynak heny zoj-
mie 100 tys. kw. metraŭ; na wiarchu budynku budzie
statuja Lenina wyšynioj 85 metraŭ; kaštawać budzie
500 milionaŭ rubloŭ, budoŭla patrywaje 6 hadoŭ. Pakul-
što adnak heta tolki jašče prajekt.

Piŭ 200 hramaŭ štodnia opijumu.

Časapis Sajuzu Narweskich lekaraŭ apiswaje žyc-
cio adnaho niadaŭna pamioršaha kupca, jaki štodzien
wypiwaŭ 200 hramaŭ opijumu (adurajučaja cieč) dzia-
kujučy hetamu susim nie adčuwaŭ fizyčnaha bólu. Moh
jon, naprykład, wypiŭšy opijumu celuju noč praspac na
traskučym marozie i ničoha jamu drennaha ad hetaha
nie rabiłasia.

Z PALITYKI.

Z Abisinii.

U Abisinii, jak užo wiadama, wajna pačalasja. Ital-
jancy napali na abisinceaŭ i ŭsclaž pawoli zajmajuć ich
kraj. Adpor adnak z boku abisineaŭ napatykajuć duža
silny. Da taho ž Liha Narodaŭ takža pakrysie Italiu stra-
ša ekanamičnym i finansawym bajkotam. Znaŭcy kažuć,
što z hetaj wajny Musolini wyjdzie niacikawa.

Manholja dziarżawaj.

Japonija, jakaja zaniała užo daŭno časć Manholii,
niadaŭna abwieściła jaje, jak i Mandžuriju, niezaležnaj
dziarżawaj. Kitaj, da jakoha hety kraj farmalna naležyŭ,
na heta pokulšto nia kaža ničoha. Wielikaja časć Manho-
lii naleža da Sawletaŭ. Nadta mahčyma, što i tyja skli-
nuć z siabie chutka čužych panoŭ i złučacca ŭ wadnu
dziarżawu. Pačatak зробleny dobry.

Z Polšcy.

Polski ŭrad atrymaŭ ad Sojmu šyrokija poŭna-
mactwy pradusim u sprawach ekanamičnych i finans-
owych. Sojm ciapierašni, jak i treba było spadziawacca,
da ŭradu akazaŭsia bolš poslušnym, jak papiaredni.

U Złuč. St. Ameryki,

jak nie starajecca Prezydent i ŭrad, a biezraboćcie straš-
na wialikaje. Ciapier tam usich biezrobotnych zarehista-
rowanych jość 22,350.000 asob. Na dapomohu im štodnia
wydajecca kala 25 milionaŭ dolaraŭ.

Miž Polščaj i Čechasławačcynaj

duža naciahnutyja adnosiny. Pašlo z taho, što Čechi
byccam nlesprawiadliwa adnosiacca da tych palakoŭ, ja-
kija znachodzicca ŭ českej dziarżawie.

WILENSKIJA NAWINY.

Światkawaŭnie Zaduškaŭ,

jak i tyja hady, i sioleta takža adbyłosja duža paważna.
Aprača nabaženstwaŭ wilenčuki wialikami natoŭpami
adwledwali mahilki pamioršych.

Biezraboćcie

z nadychodam wosieni ŭžnoŭ pawialičwajecca.

Žabrujučych

užnoŭ na wulicach Wilni poŭna. Pašla zabarony palicyi
było mienš, a ciapier užnoŭ toje samaje.

Paštowaja skrynka.

Ks. Dr. I. T. Jak bačycie, kančajem i robim ad-
bitku.

Ks. W. Š. Drukujem, a reštu na druhi hod paki-
dajem.

W. D—a. Častku drukujem.

Ch. Pamiaščajem badaj blaz nijakich žmienaŭ.

K. A. Nie skarystajem. bo za henyja wieski ab
parcelacyi pryšlosiab sudzicca, a na hetuju roskaš my
nia možam pazwolić.

Z. B. Čakajem na padpisku.

I. M. Atrymall, razhledzim, kali padojdzie nadru-
kujem.

Ks. Dr. I. T. Atrymall, dziakujem, kančajcie i pry-
syłajcie, pačniom druk z nastupnaha hodu.

~~~~~  
NOWY ADRAS redaktara „Chryśc. Dumki“

Ks. ADAMA STANKIEWIČA:

Wilnia, Daminikanskaja wulica dom Nr. 4—4.

## Kutok žartaŭ.

\* \* \*

Redaktar, uhlybiłysia ŭ papiery, niešta piša.  
Uwakhodzić pasłuhać i radasna zajaŭlaje:

— Panie Redaktar, užo wiasna jdział

— Skaży, kab pryšla zaŭtra, bo siaŭnia ja nia  
maju času hawaryć z jej.

\* \* \*

— Jazep, ci heta ty wyrezaŭ z hazety artykul  
„Jak dażyć da sto hadoŭ?” — pytaje žonka muža.

— Tak, daraženka, bačyš, ja nie chacieŭ, kab  
heny artykul přečytała twaja mama.

~~~~~  
Biełaruski Kaścielny Kamitet, spaŭ-
niajučy wolu Ahulnaha Schodu Kata-
likoŭ Biełarusaŭ, na swaim pasiedžań-
ni 5.XI siol. h. pastanawiŭ u Adwen-
cie arhanizawać u kaśc. św. Mikałaja

R A R A T Y.

Ab časie i paradku nabaženstwa bu-
dzie pawiedamlena.

Biełarusy Kataliki, zahadzia rychtuj-
ciesia da hetaj wažnaj sprawy!

~~~~~